

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze miejsca pod zakład dla obłąkanych w zachodniej części kraju.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu odbytem dnia 21. października 1903 r. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w przeciągu przyszłego roku przedłożył Wysokiej Izbie gotowe już plany i kosztorysy na budowę zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju na 500 łózek.

Na przedwstępne badania, na sporządzenie planów i kosztorysów na budowę zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju wyznacza się Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 8.000 kor.

Polecenie Wysokiego Sejmu zawarte w powyższej uchwale w całej pełni nie mogło być wykonane. Zanim bowiem możnaby przystąpić do sporządzenia planu i kosztorysów budowy zakładu dla obłąkanych, musi być poprzednio wyszukany i nabyty pod tę budowę obszar takiego gruntu, któryby ze względu na swe geograficzne położenie odpowiadał tym interesom i potrzebom zachodniej części kraju, jakie się łączą z należytem umieszczeniem zakładu dla umysłowo chorych, a zarazem posiadał wszystkie niezbędne warunki odpowiadające specjalnym wymogom zakładu dla obłąkanych. Poczynając przeto od tej niezbędnej i najpierwszej czynności, wypadło Wydziałowi krajowemu określić przedewszystkiem warunki, jakich wymagać należy od gruntu pod zakład dla obłąkanych, a następnie wyszukać taki grunt, bacząc na tegoż stosowne położenie w stosunku do zachodniej części kraju. Po zasięgnięciu opinii fachowych znawców orzekł Wydział krajowy, że grunt, jakiby na ten cel nabyć przyszło, winien mieć objętości 60 hektarów (100 morgów) roli ornej lub tylko częściowo zalesionej, znajdując się w okolicy zdrowej, wolnej od bagnisk i nie podlegać zalewowi, posiadać spadki ułatwiające kanalizację i odrenowanie i dobrą a obfitą wodę do picia i celów gospodarskich, a nadto być położonym w pobliżu kolei żelaznej i nie dalej jak 3 kilometry od stacji kolejowej, o ile możności także w pobliżu miasta powiatowego lub innej znaczniejszej miejscowości i wreszcie posiadać dogodną komunikację z koleją.

Celem wyszukania gruntu odpowiadającego tym warunkom ogłosiliśmy konkurs z wezwaniem do wnoszenia ofert.

Do końca marca r. 1904 wpłynęło 42 ofert. Po wyeliminowaniu tych, które dotyczyły gruntów geograficznie niekorzystnie położonych, lub z innych względów ustanowionym warunkom nieodpowiadających, pozostało ofert 18, które należało zbadać na miejscu. W tym celu delegował Wydział krajowy Inspektora szpitali krajowych, który po zbadaniu naocznem przydatności gruntów zalecił do szczegółowego rozpatrzenia 8 ofert stosunkowo najbardziej odpowiadających ogłoszonym warunkom i zamierzonemu celowi.

Ośm zaleconych miejscowości zwiedził Szef Dep. V. wraz z architektem Wydziału krajowego, a po wszechstronnem i technicznem zbadaniu ich okazało się, że pożądanym dla zamierzonej budowy warunkom zdrowotnym, terenowym i sytuacyjnym najbardziej odpowiadają 4 z zaofiarowanych miejscowości w następującym porządku:

1. Lusina w powiecie podgórskim, oddalona 2 $\frac{1}{2}$ kilom. od stacji kolei żelaznej Swoszowice. Do stacji tej wiedzie dogodna droga, która łączy się z drogą powiatową prowadzącą wprost do Krakowa. Zaofiarowany obszar ziemi 96 morgowy posiada

grunty suche, lekko wznoszące się w stronę północną, a zatem wystawione na działanie promieni słonecznych i od południa odgraniczone rzeczką Wilgą, która nie występuje z brzegów nawet w czasach najobfitszych opadów. Kanalizacja byłaby łatwa, a woda do picia wszędzie jest dobra. Glebę stanowi glina z piaskiem, nadająca się zupełnie pod uprawę zbóż i roślin okopowych. Komunikacja z Krakowem łatwa, czy to 7-miu pociągami kolei żelaznej, czy też często kursującymi omnibusami. Ewentualną budowę zakładu znacznie ułatwiałaby bliskość potrzebnego materiału: piasku w oddaleniu 200 metrów, kamieniołomów oddalonych o 2 km., cegielni w sąsiednich wsiach, wapna w Podgórzu, wreszcie wody w pobliskiej Wildze. W ogóle okolica jest bardzo zdrowa, z ładnymi widokami na wszystkie strony. Właściciel Lusiny, p. Władysław Słapa żąda za 96 morgów 170 kwadr. sążni opisanego gruntu 75.794 koron, licząc morg po 700—800 koron, stosownie do zalet ziemi z tem, że brakujące 4 morgi sprzedalby z sąsiednich parcel, licząc po 800 koron za morg.

2. Dąbrowa, miasto powiatowe 15 km. od stacyi kolejowej Tarnów. Z 400 morgowego obszaru ziemi w pobliżu miasta wzięto pod rozagę 100 morgów gruntu przytykającego od południa do drogi powiatowej Żabno-Dąbrowa, która w dalszym ciągu łączy się w pobliżu z drogą krajową Tarnów-Szczucin. Od północy przylega grunt do trasy projektowanej kolei Tarnów-Szczucin, której budowa będzie podjęta w najbliższej przyszłości. W oddaleniu niespełna 1 kilometra jest zaprojektowaną budowa stacyi tej kolei. Teren jest prawie zupełnie równy z lekkim wzniesieniem w środku, we wschodniej części znajduje się olszynka, dość rzadko rosnąca na gruncie wilgotnym, który możnaby osuszyć rowem lub drenami; reszta gruntu jest sucha, nie podlegająca żadnym zalewom, bo na północy tylko płynie mała rzeczka Bagienica cz. Nieczajka. W okolicy woda dobra i w studniach blisko już kopanych obfita. Zresztą w miejscu dawnego browaru znajduje się wodociąg sprowadzający wodę ze źródeł po drugiej stronie miasta płynących. Rola lekka piaszczysta, częściowo tylko cięższa. Grunt nie przedstawia trudności dla budowy ani dojazdu; okolica zdrowa i wesota. Właściciel p. Józef Męciński żąda za każdy morg gruntu po 1.000 kor.

3. Skawina w powiecie podgórskim i stacya kolejowa w miejscu. Ofiarowany obszar gruntu wynoszący około 100 morgów, znajduje się po obu stronach drogi gminnej I. kl. Skawina-Radziszów i jest oddalony o 1 km. od samej stacyi. Na południe płynie rzeczka Skawinka, która w najbliższym czasie ma być uregulowana, obecnie zresztą nie wylewa nawet przy najwyższym stanie wody, płynie bowiem w dość głębokim parowie. Teren jest falisto pagórkowaty, w środkowej jego części i w zachodniej na wzgórzach rosną grupy drzew sosnowych i świerkowych, reszta gleby glina piaszczysta i nadaje się pod uprawę lub zalesienie; kanalizacja nie napotkałaby na żadne trudności. Wschodnią część gruntu przerzyna potoczek Brzozówka, którego siłę możnaby w różnych celach użytkować.

Komunikacja z Krakowem (7 pociągów dziennie w jednym kierunku, 45 minut drogi) z Suchą, Białą, Wadowicami i Oświęcimem dogodna i częsta. Cegielnie w miejscu, a kamień w lasu na samymże gruncie. Główną wadą jest jedynie niezupełnie odpowiednia konfiguracja gruntu, który wydłuża się w wąskim pasie po obu stronach gościńca, oraz tegoż powierzchni nierówna i nieregularna i połamiana, następcząca trudności co do ewentualnego rozmieszczenia budynków zakładowych.

Właścicielką gruntu jest gmina m. Skawiny, która przez swych zastępców ofiarowuje morg po cenie 600 kor.

4. Kurów powiat i stacya Bochnia o 3 km. od oferowanego gruntu oddalona. Obszar 100-morgowy wznosi się dość wysoko choć lekko ku zachodowi od gościńca, Bochnia-Wisnicz, ku stronie północnej wzniesiony opada na wydłużoną łąkę, którą przerzuca ruczaj zasilony innym mniejszym od pagórkowatego środka gruntu płynącym. Południowo-wschodnią część gruntu przytyka do wsi Kurowa. Sam teren przedstawia pole orne z urodzajną glebą pszeniczną. Konfiguracja gruntu odpowiednia i wody wszędzie podostatkiem, toteż grunt nie przedstawiałby większych trudności dla budowy. Komunikacja łatwa i dogodna z pobliską Bochnią.

Właściciel gruntu p. Alfons Uleniecki żąda za morg gruntu 1000 kor., za morg łąki 1200 kor.

Ostateczny wybór gruntu pod zakład dla obłąkanych w zachodniej części kraju wpłynie — jak z powyższego wynika — w znacznym stopniu na warunki i kosztu bu-

dowy, dlatego też Wydział krajowy nie mógł zarządzić wygotowania planów i kosztorysów, dokąd Wysoki Sejm stanowiąc w tej mierze nie powzięnie decyzję.

Spełniając jednak polecenie Wysokiego Sejmu, o ile to w obecnych warunkach było możliwem i przedkładając wyniki naszych badań jako podstawę do mającej zapasć decyzji — nie spełniłby Wydział krajowy swego obowiązku, gdyby z całym naciskiem nie zwrócił uwagi Wysokiego Sejmu na doniosłe konsekwencye, jakie postanowienie utworzenia i zbudowania drugiego zakładu dla obłąkanych wobec stanu finansów kraju i obciążenia funduszu krajowego za sobą pociągnie. W sprawozdaniu o preliminarzu budżetu krajowego na rok 1905 przedstawiliśmy wyczerpująco te trudności, z jakimi fundusz krajowy już obecnie ma do walezenia i wykazaliśmy konieczność obok innej formy obciążenia kraju — podwyższenia dodatków do podatków, a więc konieczność dalszego obarczanie upodatkowanych na cele autonomicznej administracji kraju. Wskazaniem jest przypomnieć to zwłaszcza w tej chwili, gdy chodzi o czynienie nowej znacznej inwestycji, chociażby na cele bardzo użyteczne i potrzebne, która jednak przyczyniłaby musiała nowy i dotkliwy ciężar na dłuższy szereg lat, oraz o znaczną cyfrę stale podniosła rubrykę normalnych wydatków budżetu krajowego.

Zauważyć bowiem trzeba, że zakupno gruntu i przeprowadzenie budowy zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju pochłonie już jednorazowo znaczne sumy, a równocześnie ściągnie na fundusz krajowy stałe i znaczne ciężary w postaci kosztów administracji zakładu obliczonego na 500 chorych i jeszcze wyższych kosztów leczenia ubogich umysłowo chorych. Przytem nadmieniam Wydział krajowy, że wydatki na lecznice dla obłąkanych podniosły się w ostatnim roku i tak bardzo wysoko z powodu budowy sześciu nowych pawilonów i licznych innych obiektów w kraj. Zakładzie dla obłąkanych Kulparkowie, a Wydział krajowy równocześnie w osobnem sprawozdaniu uprasza Wysoki Sejm o podwyższenie przyzwolonego na ten cel kredytu do wysokości 1½ miliona koron, które mają być pokryte w drodze pożyczki krajowej, spłacalnej w długim lat szeregu.

Wybudowanie zaś nowego zakładu na mającym się nabyć gruncie kosztowałoby niewątpliwie znacznie więcej. Musimy również przypomnieć, że w toku rokowań z c. k. Rządem i w toku prac przygotowawczych znajdują się sprawy innych nieuniknionych inwestycji na cele sanitarne, które zapewne już niebawem zmuszą Wydział krajowy do zażądania od Wysokiego Sejmu także bardzo poważnych ofiar.

Poddając wyżej przytoczone względy i okoliczności światłej rozwadze Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy w pełnej gotowości spełnienia Jego poleceń widzi się zniewolonym oświadczyć, że budowy drugiego zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju na razie nie doradza, a to tem bardziej, że z chwilą ukończenia budowy nowych pawilonów w Kulparkowie przybędzie umieszczenie dla 500 obłąkanych.

Gdyby jednak powyższe uwagi Wydziału krajowego nie zdołały przekonać Wysoki Sejm, i zakupno gruntu oraz dalsze czynności przygotowawcze miały być Wydziałowi krajowemu polecane, — w takim razie Wydział krajowy ze swej strony oświadcza się za zakupnem na pierwszym miejscu opisanego gruntu w Lusinie.

Zamykając niniejsze sprawozdanie, uprasza Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze miejsca pod zakład dla obłąkanych w zachodniej części kraju przyjmuje Sejm do wiadomości.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

